

# Strip-Till dla każdego

Tomasz Bujak  
Zdjęcia: autor, firmowe



**Choć na naszym rynku znajduje się kilka solidnych i wysokiej jakości narzędzi do uprawy pasowej, praktycznie nie znajdziemy w nich agregatów przeznaczonych do pracy w małych gospodarstwach, bo ich cena jest wręcz zaporowa.**

Problem taki miał do niedawna **Paweł Snuszka** – rolnik z Brodnicy w województwie wielkopolskim, bo po sprawdzeniu technologii pasowej na swoich polach, szybko się do niej przekonał. Nie był jednak w stanie kupić takiego zestawu, toteż na bazie własnych doświadczeń i obserwacji innych narzędzi wymyślił własny, niedrogi agregat Strip-Till.

## Uprawa pasowa dla średnich i małych

Rolnik posiada 34-hektarowe gospodarstwo (razem z ojcem – 120 ha), w którym uprawia zboża (jęczmień, żyto pszenica), rzepak i buraki cukrowe. Łącznie na polach Snuszków uprawia się corocznie ok. 25 ha buraków i 20 ha rzepaku.

Pierwszy kontakt z nowatorską uprawą Strip-Till rolnik miał cztery lata temu, kiedy zlecił usługowy siew rzepaku agregatem Master marki Köckerling. Takim samym zestawem zostały wysiane także buraki cukrowe. Wówczas rzepak plonował bardzo dobrze i dał ponad 5 t/ha, buraki zaś 86 t/ha. Takie dobre wyniki mało znanej technologii szybko przekonały rolnika. Nie był on jednak w stanie ku-

pić podobnie działającego zestawu, nie chciał też korzystać z usług, bo zarówno jedno, jak i drugie były bardzo drogie. Ponadto barierą nie do przejścia była konieczność kupienia większego ciągnika, gdyż agregaty do Strip-Tillu, znane naszemu rolnikowi, mają praktyczne zapotrzebowanie na moc rzędu 200 i więcej koni mechanicznych. Tych kilka argumentów skłoniło Pawła Snuszkę do wymyślenia własnej konstrukcji agregatu, pracującego w systemie pasowym. – *Miałem pomysł, ale nie miałem jak zbudować maszyny. Dlatego poprosiłem o pomoc Pawła Jurę, właściciela zakładu produkującego maszyny rolnicze Agro-Line, znajdującego się niedaleko mojej miejscowości* – mówi rolnik.

## Modułowy układ

Paweł Snuszka z ojcem wysiewają zarówno buraki, rzepak, jak i zboża jednym agregatem, w połączeniu z różnymi siewnikami, od września 2013 r. Wtedy jeszcze były to agregaty Agro-Line w wersji testowej, bo dopiero co wyjechały z zakładu w miejscowości Krzyżanowo w Wielkopolsce. Maszyna Strip-Till Agro-Line ma budowę modułową i dzięki temu

jest uniwersalna. Oznacza to, że można zamontować na tej samej ramie sekcje do uprawy jednorzędowej, jak również uprawiające glebę w dwóch rzędach. Pierwsza wersja agregatu jest przeznaczona do uprawy jednorzędowej – pod m.in. kukurydzę, rzepak czy bura-



*Współtwórcą i inicjatorem budowy agregatu jest rolnik – Paweł Snuszka z Brodnicy koło Śremu. Już od czterech sezonów pracuje u niego 12-sekcyjny agregat Strip-Till marki Agro-Line.*

ki. Drugi rodzaj sekcji to podzespoły tzw. dwurzędowe, pozwalające na przygotowanie gleby pod wysiew m.in. zbóż. Uniwersalność agregatu przejawia się także tym, że z powodu braku typowych kół podporowych na ramie nie ma ograniczeń w ustawianiu odległości pomiędzy sekcjami, co pozwala na ustawienie ich w zasadzie w dowolnych odległościach, a jedynym ograniczeniem w tej materii jest szerokość sekcji. Taki bezkolizyjny system umieszczania modułów na ramie umożliwia na trzymetrowej szerokości roboczej agregatu zamontowanie sekcji przygotowujących glebę pod wysiew np. w rozstawie 45 cm, w której siewemy m.in. rzepak, kukurydzę na kiszonkę, buraki, jak również umieścić moduły co 70 lub 75 cm, w przypadku siewu kukurydzy na zbiór nasion, słonecznika itp.

– *Rozstawy modułów można dostosować bez problemu, w sposób bezstopniowy do specyfiki danej rośliny i sposobu jej uprawy. Dlatego jest to agregat uniwersalny* – mówi Paweł Jurga, konstruktor i wykonawca agregatu Agro-Line. – *Maszyna została wyprodukowana i przystosowana*



*Agregat może pracować z dwoma rodzajami sekcji: z pojedynczym rzędem albo sekcją przygotowującą glebę pod dwa symetryczne rzędy. Pierwsza wersja jest przeznaczona do uprawy rzepaku, buraków czy kukurydzy; druga zaś do siewu zbóż.*